

Stanowisko Koła Wolni i Solidarni w sprawie pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz pierwszego czytania senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst niewyłoszony)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druk nr 3573) oraz senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druk nr 3486).

Oba omawiane projekty zmierzają do dostosowania polskiego systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 maja 2018 r., w którym stwierdzono niezgodność art. 70 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy z konstytucją. Zgodnie z kwestionowanymi przepisami dziecko po dojrzeniu do pełnoletności może wytoczyć powództwo o zaprzeczenie ojcostwa męża swojej matki, jednak nie później niż w ciągu 3 lat od osiągnięcia pełnoletności.

Senatorowie Rzeczypospolitej proponują, aby 3-letni termin do wytoczenia przez dziecko powództwa o zaprzeczenie ojcostwa był liczony od daty powzięcia przez nie wiadomości o swoim pochodzeniu.

Projekt rządowy jest projektem dalej idącym. Oprócz zmiany liczenia początku biegu tego terminu zakłada również jego skrócenie do 1 roku. Ponadto przewiduje wydłużenie z 6 miesięcy do 1 roku terminów ograniczających legitymację czynną do kwestionowania pochodzenia dziecka.

Wiedza o swoim pochodzeniu biologicznym ma coraz większe znaczenie nie tylko ze względów emocjonalnych, ale - przez rozwój medycyny - również zdrowotnych. Informacja o tym, jakimi chorobami jesteśmy genetycznie obciążeni, wpływa na to, jak na co dzień żyjemy i jaką stosujemy profilaktykę. Dlatego też zaproponowane w obu projektach zmiany uważam za niezwykle potrzebne.

Cieszy mnie inicjatywa rządu. Cieszy to, że projektując omawiane dziś zmiany rządowi eksperci nie ograniczyli się jedynie do zakwestionowanych przez Trybunał Konstytucyjny regulacji, ale spojrzeli na problem holistycznie. Dzięki temu rozmawiamy dziś o rozwiązaniu obejmującym całość problemu, a nie tylko jego wycinek.

Jednak, mimo słusznej argumentacji zawartej w uzasadnieniu rządowego projektu o zrównaniu sytuacji prawnej wszystkich podmiotów bezpośrednio i niemajątkowo zainteresowanych w sprawach o zaprzeczenie pochodzenia dziecka, mam wątpliwości, czy skrócenie do 1 roku obecnie obowiązującego 3-letniego terminu do wytoczenia przez dziecko powództwa jest odpowiednim kompromisem. Uważam, że może być to zbyt daleko idące ograniczenie w porównaniu ze stanem dzisiejszym. Ufam, że w toku dalszych prac ta kwestia będzie ponownie przedyskutowana.

Koło Poselskie Wolni i Solidarni jest za skierowaniem obu projektów do dalszych prac w komisji.